

Adi Nowak, MOVIE RODZICOM, ŻE DZIŚ U KUM

[Intro: Adi Nowak, Marie]

Chodzi w mojej blu
Kima w moim tee
Kupię parę róż
Kupię parę róż

[Zwrotka 1: Adi Nowak]

To były piękne dni
Ee, pamiętasz, jak udawaliśmy, że się spotkaliśmy, by obejrzeć film?
Nie byłem jeszcze w najlepszym z labeli
Byłem tylko biednym dzieckiem z biednej rodziny
Gdzie, jak chciałem przyprowadzić jakąś dziewczynę, to miałem zagadkę: "Czy tam nie ma ch...
I "Czy będzie wstyd, jeśli stary przypierdoli matce
Gdy tu będziesz ty?"
Taką już mają zajawkę, ja przeszkadzać nie chcę im
"Nie martw się" - słyszę to gównem raz ze trzy tygodniowo
Czy ktoś na nich rzucił urok? Czy to Maybelline?
Kurde felek, nie wiem, po co oni są ze sobą
Ja rozłączyłbym to jednym kliknięciem jak tethering
Naprawiona głowa to mój ulubiony owoc
A dusza natchniona - tylko takie chcę mieć obok
I kupiłaś pończochy za kieszonkowe
A ja pytam: "Co to?" od wtedy węszyć za nim jak FBI

[Refren: Adi Nowak]

Chodzi w mojej blu
Kima w moim tee
Mówi rodzicom, że dziś u kumpeli śpi
Kupię parę róż, pakę gum
Zamawiamy food, jakiś weed
To wszystko za moje feed, bejbe
Chodzi w mojej blu
Kima w moim tee
Mówi rodzicom, że dziś u kumpeli śpi
Kupię parę róż, pakę gum
Zamawiamy food, jakiś weed
Obejrzymy jakiś film, bejbe |x2

[Zwrotka 2: Adi Nowak, Marie]

Miałem w gimnazjum przyjaciela - zdolny skurwiol, szkoda, że przećpał sumienie
Ciężko patrzeć, jak najbliższych nałóg zmienia i to smutne, ale kto przeszłości nie ma, niech rzuci
Mam nadzieję, że ogarnął się, a mama już nie chleje
Pamiętam, jak tata zachorował mu i nie wydobrzył
Gdy schodzi po Ciebie anioł i dopada przerażenie
"Jak to? Nigdy więcej zjeb od ojca? Nigdy więcej melo w LA?"
Seven Heaven leje się, leje ambrozja
Panie, mam potrzebę, zlepi mi Ewę z żeber, dobra? (ej, ej, ej)
Dzięki Panie, z nią jest lepiej, tylko po co jest zazdrośna?
Przyjaciel z gimnazjum był pomocny jak Rui Costa
I orzekł, że ma pomysł "the best";
Wkurwiał się, że on już ruchał i że ja jeszcze nie
I że tak nie można, więc ustawił mnie z Joasią na rozprawienie
Nocą za mnie płac
A dniami o mnie marz
Latami o mnie walcz - do wyczerpania
W zimie chodź mnie grzać
Swą młodość na mnie strać
I teraz na mnie patrz, jak się oddalam
Miłość jest nudna, jak ja nie pozwalam
Miłość nie żąda praw, a zaufania
Przyciągnij i zraź
Zdobądź, a potem strać
Zgub mnie, a potem znajdź w Twoich ubraniach

[Refren: Adi Nowak]
Chodzi w mojej blu
Kima w moim tee
Mówi rodzicom, że dziś u kumpeli śpi
Kupię parę róż, pakę gum
Zamawiamy food, jakiś weed
To wszystko za moje feed, bejbe
Chodzi w mojej blu
Kima w moim tee
Mówi rodzicom, że dziś u kumpeli śpi
Kupię parę róż, pakę gum
Zamawiamy food, jakiś weed
Obejrzymy jakiś film, bejbe |x2

[Outro: Marie]
To w Twoim życiu film